

Instytut Matematyczny Polskiej Akademii Nauk
i Stowarzyszenie pro Musica Organa
zapraszają na

KONCERT

w ramach
XLVI Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej
Zastosowań Matematyki

Muzyka polska w epoce Tadeusza Kościuszki (1791 – 1817)



W 2017 r. obchodzimy 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki — Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej ogólnonarodowego powstania, zwanego insurekcją kościuszkowską, polskiego i amerykańskiego generała, „niezlomnego bojownika w walkach o niepodległość”. Sejm poparł uchwałę ustanawiającą rok 2017 rokiem Tadeusza Kościuszki. Uchwała ta stała się inspiracją do opracowania programu muzycznego, przedstawiającego muzykę polską w epoce Kościuszki, w szczególności w latach 1791–1817, czyli w okresie od uchwalenia Konstytucji 3 Maja do śmierci Tadeusza Kościuszki (15.X.1817).

Wykonawcy:
Edyta Nowicka – sopran
Tadeusz Trzaskalik – fortepian
Grażyna Brewińska – słowo o muzyce

7 września 2017 (czwartek) godz. 15.30
SALA KONCERTOWA
Państwowej Szkoły Muzycznej w Zakopanem

Program

1. Witaj majowa jutrzeńko

2. T. Kościuszko

Polonez B-dur

Polonez C-dur

Walc G-dur

3. Polonez pożegnalny

4. M. K. Ogiński – Polonez B-dur

5. M. K. Ogiński – Niechaj miłość nas połączy

6. M. K. Ogiński – Piękna Pani

7. M. K. Ogiński – Polonez f-moll

8. M. K. Ogiński – Minęły błogie dni

9. M. K. Ogiński – Czasem rzecz błaha

10. M. Szymanowska – Nokturn B-dur

11. M. K. Ogiński – Rodzinna wieś

12. M. Szymanowska – Tańce na fortepian

Contredance

Anglaise

Quadrille

Mazurka I

Walc I

13. M. K. Ogiński – Wspomnienie

14. M. K. Ogiński – Wstało już słońko na niebie

15. F. Chopin – Polonez g-moll

16. M. K. Ogiński – Jesienny dzień

17. J. Elsner – Marche Triomphale (1809)

Witaj majowa jutrzenko

1. Witaj majowa jutrzenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słygnie.
Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj.
2. Witaj dniu trzeciego maja,
który wolność nam zwiastujesz.
Pierzchła już ciemiężców zgraja.
Polsko, dzisiaj tryumfujesz!
Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj.
3. Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w rękę króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął –
I nasza Polska powstała.
Witaj maj, piękny maj,
Wiwat wielki Kołłątaj!

Polonez pożegnalny Kościuszki z roku 1792

- Podróż twoja nam niemiła,
lepszą przyjaźń w domu była,
kochalim cię nad swe życie,
szanowalim należycie.
- Podróż twoja nam niemiła,
lepszą w domu przyjaźń była.
A kiedy odjeżdżasz, bądźże zdrow.
O naszej przyjaźni dobrze mów.
- Wspomnij sobie o tych, co cię kochali
i przy twym odjeździe szczerze płakali.
A kiedy odjeżdżasz, bądźże zdrow,
O naszej przyjaźni dobrze mów!

Niechaj miłość nas połączy

1. Niechaj miłość nas połączy,
Nie opuści nigdy już,
ani nocą w mroku drżącym,
ani rankiem w blasku zórz.
Zawsze razem, rok po roku,
Ja – wciąż inny w oczach jej,
ona zaś w źrenicy mej.
o tym samym wciąż uroku. *bis*
2. Ty mnie kochasz! O, radości!
Słyszac o tym, cały drzę!
Litościwy bóg miłości
starł mi z twarzy gorzką łzę.
Jeśli los wspaniałym gestem
skarb bez ceny daje mi,
spełnia me najśmielsze sny –
w szczęściu bogom równy jestem! *bis*

3. Nawet chwili się nie lękam,
kiedy życia mego nie
przerwie mściwej Parki ręka
– jeśli zechcesz przy mnie być.
Kiedy dusza będę w niebie,
z dała błogosławiąc cię,
zamknij, zamknij oczy me,
co patrzyły tylko w ciebie.

Piękna pani

- Piękna pani moich marzeń,
srogo sobie ze mnie drwi.
Zginę dla niej, jeśli każe,
jeśli słówko szepnie mi.
- Cały świat jej niosę w darze,
kiedy w gniewie ściąga brwi.
Piękna pani moich marzeń
srogo sobie ze mnie drwi.
- Lecz kaprys wkrótce jej mnie,
już cały dzień gniew ten trwa.
Wieczorem mi główką skinie
i znak wachlarzem mi da.
- Piękna pani z tego słygnie,
że serduszko czułe ma.
Humor zły jej wkrótce minie,
wkrótce rączką znak mi da.
Piękna pani moich marzeń,
czułe serce dla mnie ma.

Minęły błogie dni

- Minęły szczęścia dni,
gwiazdy mej promień zgasł,
życie pogąrzył w cieniu. 3x
Wspomnienie – nie zatarł czas,
żał nawet już nie łączy nas.

Czasem rzecz błaha

1. Czasem rzecz błaha wiele jest warta,
recz błaha, drobiazg, chwilka, traf,
kolej odwraca naszych spraw
w bitwie, w zalotach, w sądzie, w kartach.
Czasem rzecz błaha zmienia nam los.
Dźwignie nas wzwyż, albo strąci,
wstrzyma lub zada nagły cios,
rozum pomiesza, radość zmaćci.
2. Czasem rzecz błaha wielkie ma skutki.
Recz błaha, słówko, ukłon, gest,
łaski lub klęski wróżbą jest,
budzi otuchę, zsyła smutki.
Czasem rzecz błaha skryty ma sens,
kaprys i żart groźną siłę,
jedno spojrzenie spod rzęs
łączy lub dzieli serca miłe.

Rodzinna wieś

1. Obraz rodzinnej drogiej chatki
oglądam co dzień w tęsknych snach.
W progu ojciec, w oknie twarz matki,
mchem obrosły chyli się dach.
Zwołują się w krąg dzwony wioski,
wietrzyk trąca liśćmi grusz.
Ach, wróci znów i żyć bez troski
w zakątku tym, wśród cichych wzgórz! *bis*
2. Nie chcę pałaców, nie chcę bogactw
ni sławy, którą daje świat.
W tobie, chatko, w niskich twych progach
znajdę szczęście moje sprzed lat.
We wszystkim, co śnię, o czym marzę,
słyszę przeznaczenia głos.
I dusza pragnie, serce każe
powrócić tam, bo tak chce los. *bis*
3. Żyłbym szczęśliwie, patrząc w koło
na pola, rzeki, góry, las.
Ty, Luizo, ze mną pospołu,
jakże błogo płynąłby czas.
Gdy lutni mej strun dotknę
dłonią, dawna, prosta piosnka brzmi.
Cóż sława mi – nie stoję o nią.
Powrócić chcę do mojej wsi.

Wspomnienie

1. Dziś śpiewać chcę
na chwałę dawnych wspomnień.
Nie gasi ich
ani dal, ani czas.
Słodsza niż sen
powraca przeszłość do mnie,
świeższa niż kwiat
kwitnie mi drugi raz. *bis*
2. Dziś śpiewać chcę
na chwałę wspomnień wiernych.
O, nie masz w nich
kłamstwa ni gorzkich zdrad!
Niebem bez chmur
i różą są bez cierni,
choć w koło nas
zmienia się cały świat... *bis*
3. Dziś śpiewać chcę
o wspomnień jasnych blaskach,
jaki w nich wdzięk,
jaki czar, jaka moc...
Nić wspomnień snuć –
pociecha to i łaska,
jak światło gwiazd
złoci nam czarną noc. *bis*

Wstało już słońko na niebie

1. Wstało już słońko na niebie,
ty zaś smutek w oczach masz.
Świat się uśmiecha do ciebie,
więc rozchmurz zatroskaną twarz.
Miła moja, bądź wesoła,
krótco trwają chwile złe,
śmiech jasny słyhać dokoła,
a to kto? to dziatki twe. *bis*
2. Dzisiaj masz cienie na czole,
lica twoje żłobi czas.
Wspólną dzieliliśmy dołę,
bo miłość umocniła nas.
Tedy mnie uściskaj czule
i nie pozwól płynąć łzom.
Miną rozterki i bóle,
wejdzie znów radość w nasz dom. *bis*

Jesienny dzień

1. Żółty topoli listek spadł,
wiedzie go wiatr w taneczny krąg,
rosą ostatnią płacze kwiat,
snuje pająk nić w ciszy łąk.
Dumny dąb nie rzuca już cienia,
słodki szum jak szatan spadł zeń.
Zamilkły miłosne westchnienia
w ten jesienny dzień. *bis*
2. Słońca promienie złocą gaj,
lecz zamilkł już ptaszęcy chór.
Ptaki w cieplejszy lecą kraj.
hen, za siedem rzek, siedem gór.
Lecą w dal, szybują w zachwycie,
spływa z pól przelotny ich cień,
i nikną w przeczystym błękiecie
w ten jesienny dzień.
3. Starzec pod białą brzozą siadł,
ku swojej wsi spojrzenie śle,
gdzie od dziecięcia w jednej z chat
pracowite wiódł życie swe.
Nie wie już, czy wiosny doczeka.
Tutaj żył i umrzeć chce tu.
Zabłysła łza w oczach człowieka
w tym jesiennym dniu.
4. Młodość i wiosna krótko trwa.
Krótki jak sen miłości czas.
Życie swój kres pisany ma.
Krótko kwitnie kwiat, tylko raz.
Wczesny zmierzch zapada nad nami,
szara mgła świat tuli do snu.
Jak bardzo czujemy się sami
w tym jesiennym dniu.